

Andrzej Kobus

(Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych
UJK Filii w Piotrkowie Trybunalskim)

„Solidarność” wobec przeobrażeń politycznych w krajach bloku wschodniego w 1989 r.

Dynamicznie zmieniająca się sytuacja społeczno-polityczna w krajach Europy Środkowo-Wschodniej w 1989 r. swojej wyrazistości nabierała m.in. pod wpływem polskiej „Solidarności” (NSZZ „Solidarność”), jeszcze na początku roku pertraktującej z władzami przy tzw. Okrągłym Stole, zaś już od jesieni współrządzącej państwem. Właśnie „Solidarność”, podejmując kontakty i współpracę z ruchami opozycyjnymi w tych krajach, powodowała ich wzmocnienie, a tym samym możliwość poważniejszego oddziaływania na lokalne czynniki decyzyjne.

Temat poruszony w niniejszym artykule nie doczekał się jak do tej pory poważniejszego opracowania, choć nawiązuje do niego co najmniej kilka wydawnictw. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na takie prace jak: P. Bielawskiego i R. Lazarowicza, *Dziwny rok 1989*¹, czy autora niniejszego artykułu: *Niezależne kontakty polsko-czechosłowackie w schyłkowej dekadzie porządku jałtańskiego (1980–1989)*², oraz *My i Oni. Opozycja polityczna w PRL wobec analogicznych ugrupowań demokratycznych w Europie Środkowo-Wschodniej w latach 80. XX wieku. Kontakty, współpraca, podobieństwa*³. Warto także przyrzeć się takim pracom, jak: Z. Głuzy, *Koniec systemu. Polska, Węgry, NRD, Czechosłowacja, Rumunia, Bułgaria*⁴, oraz *Rok*

¹ P. Bielawski, R. Lazarowicz, *Dziwny rok 1989*, Warszawa b.d.w.

² A. Kobus, *Niezależne kontakty polsko-czechosłowackie w schyłkowej dekadzie porządku jałtańskiego (1980–1989)*, Piotrków Trybunalski 2008.

³ A. Kobus, *My i Oni. Opozycja polityczna w PRL wobec analogicznych ugrupowań demokratycznych w Europie Środkowo-Wschodniej w latach 80. XX wieku. Kontakty, współpraca, podobieństwa*, Łódź 2012.

⁴ Z. Głuza, *Koniec systemu. Polska, Węgry, NRD, Czechosłowacja, Rumunia, Bułgaria*, Warszawa 2014.

1989. *Nowy początek dla państw Europy Środkowo-Wschodniej*, pod redakcją E. Czop, K. Stukus i D. Haníka⁵.

Przechodząc zaś do *meritum*, należy w pierwszej kolejności stwierdzić, iż ruch solidarnościowy – nie tylko sama „Solidarność”, ale i inne niezależne inicjatywy wywodzące się z jej nurtu – zwłaszcza zaangażował się w poparcie opozycji politycznej w sąsiedniej Czechosłowacji. Współpraca z czeskimi i słowackimi kołami dysydenckimi zainicjowana została już na początku lat 80. powstaniem Solidarności Polsko-Czechosłowackiej. Natomiast w 1989 r. polegała na aktywnym poparciu udzielonym przez „Solidarność” i pomniejsze formacje czeskiej i słowackiej opozycji, brutalnie zaatakowanej przez władze po tygodniowych (15–22 stycznia), antykomunistycznych wystąpieniach w Pradze. Jeszcze 17 stycznia polskie środowiska opozycyjne wydały specjalne oświadczenie wyrażające sprzeciw wobec agresji czechosłowackich sił porządkowych względem pokojowo nastawionych manifestantów, zaś 25 stycznia w Katowicach kilku działaczy Ruchu „Wolność i Pokój” zorganizowało uliczny happening.

6 lutego 1989 r. w Polsce rozpoczynają się obrady tzw. Okrągłego Stołu, czyli pertraktacje strony partyjno-rządowej z przedstawicielami części opozycji, co do dalszej polityki wewnętrznej państwa. W kontekście relacji polsko-czechosłowackich należy zauważyć, iż na kilka dni przed ich rozpoczęciem, 1 lutego 1989 r., miała miejsce oficjalna jednodniowa wizyta w Pradze gen. Wojciecha Jaruzelskiego. W trakcie wizyty gen. W. Jaruzelski spotkał się z sekretarzem generalnym KC KPCz Milošem Jakešem i prezydentem Czechosłowacji Gustavem Husákiem. Jednym z zasadniczych tematów poruszonych podczas spotkania były właśnie rozpoczynające się lada dzień obrady Okrągłego Stołu. Gen. W. Jaruzelski tłumaczył przed stroną czechosłowacką fakt rozpoczęcia rozmów z opozycją tym, iż lepiej jest dopuścić ją częściowo do wpływu na bieg wydarzeń w państwie, ponieważ zaowocuje to choćby tym, że „Solidarność” zamiast wywoływać kolejne strajki i niepokoje, będzie zmuszona sama im przeciwdziałać. Towarzyszy czechosłowackich starał się jeszcze generał uspokoić zapewnieniem, iż władza cały czas w pełni kontroluje bieg wydarzeń⁶.

Obrady Okrągłego Stołu, które ostatecznie zakończono 5 kwietnia 1989 r., zagwarantowały opozycji prawo do uczestnictwa w wyborach do Sejmu oraz do reaktywowanego Senatu⁷. Wybory do Senatu miały być całkowicie wolne, natomiast w przypadku Sejmu 65% miejsc zo-

⁵ *Rok 1989. Nowy początek dla państw Europy Środkowo-Wschodniej*, red. E. Czop, K. Stukus, D. Haníka, Rzeszów 2016.

⁶ *Tajne dokumenty, Państwo-Kościół 1980–1989*, Londyn 1993, s. 259–262.

⁷ A. Paczkowski, *Pół wieku dziejów Polski*, Warszawa 2005, s. 388–390.

stało zagwarantowane dla sił partyjno-rządowych, zaś pozostałe 35% dla opozycji⁸.

W całym tym okresie dochodzi do kolejnych akcji solidarnościowych z czechosłowackim niezależnym ruchem społeczno-politycznym. 7 lutego 1989 r. „Biuletyn Informacyjny SPCz” w swoim kolejnym numerze donosi o ogłoszeniu Konkursu im. Tomaša Petřivego, który miałby dotyczyć eseju o stosunkach polsko-czechosłowackich w latach 1918–1988. Prace miały napływać na podane przez redakcję adresy przedstawicieli „Biuletynu Informacyjnego SPCz”: Anny Šabatovej (Praga), Jarosława Brody (Wrocław), Mirosława Jasińskiego (Wrocław) i Wojciecha Maziarskiego (Warszawa). Jednocześnie redakcja informowała o otrzymaniu przez członka SPCz, M. Jasińskiego, nagrody im. Jiří Lederera, fundowanej przez wydawane w Paryżu czesko-słowackie „Svědectví” i polskie „Zeszyty Literackie”, a przyznawanej za działalność w ramach i na rzecz niezależnych polsko-czechosłowackich inicjatyw. Wcześniej laureatami nagrody im. Jiříego Lederera byli Andrzej Jagodziński i Petr Pospíchal⁹.

21 lutego 1989 r. w Krakowie odbyła się demonstracja na rzecz uwolnienia przebywającego w tym czasie w areszcie Václava Havla. Z krakowskiego Rynku Głównego demonstranci w liczbie około tysiąca udali się w kierunku gmachu Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Dotarcie pod sam gmach uniemożliwiły oddziały ZOMO, które rozproszyły manifestację. Natomiast 22 lutego 1989 r. w Katowicach, Bytomiu, Tychach, Żorach, Jastrzębiu, Chorzowie i Sosnowcu odbyły się, zorganizowane przez Konfederację Polski Niepodległej (KPN), demonstracje na rzecz poszanowania praw obywatelskich w Polsce i Czechosłowacji¹⁰. 22 lutego 1989 r. polski PEN-Club przesłał specjalne pismo adresowane do władz Czechosłowacji na rzecz uwolnienia V. Havla, którego sąd w Pradze skazał dzień wcześniej na 9 miesięcy więzienia za uczestnictwo w styczniowych demonstracjach¹¹. 25 lutego 1989 r. w Warszawie, w Teatrze Powszechnym, wystawiono dwie sztuki uwięzionego V. Havla: *Audiencja* i *Protest*. Na sali obecny był ówczesny premier rządu polskiego Mieczysław Franciszek Rakowski. Przed spektaklem członkowie SPCz rozdawali ulotki poświęcone wyrokom, jakie zapadły w ostatnich dniach w Pradze w procesach zatrzymanych

⁸ J. Eisler, *Zarys dziejów politycznych Polski 1944–1989*, Warszawa 1992, s. 215.

⁹ „Biuletyn Informacyjny SPCZ”, 1989, nr 13, s. 2.

¹⁰ P. Bielawski, R. Lazarowicz, *op. cit.*, s. 72–73.

¹¹ *Ibidem*, s. 72–74. 4 marca przeciwko uwięzieniu V. Havla oficjalnie zaprotestował Związek Literatów Polskich, *ibidem*, s. 87.

czechosłowackich dysydentów i opozycjonistów. Po spektaklu przemawiał Adam Michnik¹².

Stałemu rozwojowi ulegała także współpraca kół opozycyjnych i dysydenckich z innymi krajami bloku sowieckiego. Dowodem takiej współpracy, nie tylko opozycji polskiej z czechosłowackim ruchem dysydenckim i opozycją polityczną, ale i opozycjonistów z NRD oraz Węgier, były wydarzenia z drugiej połowy marca 1989 r. Oto 18 marca 1989 r. w Pradze, kierujący poszczególnymi czechosłowackimi niezależnymi inicjatywami (m.in. takich zrzeszeń jak: ČHV – Jiří Hájek, Václav Malý; HOS – Ladislav Lis, Pavel Nauman; NMS – Jan Svoboda), wystosowali apel o uczczenie we wszystkich świątyniach (zarówno przez osoby wierzące, jak i niewierzące) 21 marca 1989 r. jako Dnia Międzynarodowej Solidarności z Więźniami Sumienia¹³. Akcja ta miała stanowić moralne wsparcie dla wszystkich więźniów politycznych. W związku z powyższym apelem, 21 marca 1989 r. w samym tylko kościele Św. Jłji w Pradze na wieczornym nabożeństwie zgromadziło się kilka tysięcy osób. Po nabożeństwach zebrani z kwiatami udali się pod pomnik Jana Husa na Staroměstském Náměstí. Solidarność z inicjatywą czechosłowackich niezależnych środowisk wyraziły kręgi opozycji z Węgier, które właśnie 21 marca 1989 r. przeprowadzały w Budapeszcie walne zgromadzenie powstałego tam niedawno Związku Wolnych Demokratów¹⁴.

W Polsce przejawem solidarności ze środowiskami czechosłowackimi było rozpoczęcie 20 marca 1989 r. w Katowicach tygodniowej głódówki, w której wzięło udział 9 członków nielegalnej PPS oraz Ruchu „Wolność i Pokój”¹⁵. 22 marca 1989 r. akcję wsparła SPCz, przesyłając list podpisany przez M. Jasińskiego i J. Brodę¹⁶. 23 marca 1989 r. czterech uczestników głódówki pikietowało konsulat Czechosłowacji w Katowicach, prezentując transparent z hasłem: „Uwolnić więźniów politycznych w Czechosłowacji”. Zostali oni po kilku minutach zatrzymani przez MO. Natomiast w Warszawie tego samego dnia podjęto nieudaną próbę dostarczenia do ambasady Czechosłowacji petycji (powstałej 20 marca 1989 r.) podpisanej przez ponad 800 osób. Podpisy pod nią zbierali uczniowie szkół średnich. Wyrażała protest

¹² „Biuletyn Informacyjny SPCz”, 1989, nr 14, s. 20–21.

¹³ „Zpravodaj Čs. Helsinského výboru”, 1989, nr 1, s. 21. Należy dodać, iż już 10 marca blisko 700 osób prezentujących różne środowiska podpisało się pod listem SPCz domagającym się zaprzestania represji politycznych na terenie Czechosłowacji, P. Bielawski, R. Lazarowicz, *op. cit.*, s. 94.

¹⁴ *Hnutí za občanskou svobodu. 1988–1989, Dokumenty*, red. R. Hlušička, B. Císařovská, Praha 1994, s. 96–97.

¹⁵ P. Bielawski, R. Lazarowicz, *op. cit.*, s. 104.

¹⁶ „Biuletyn Informacyjny SPCz”, 1989, nr 14, s. 5.

wobec uwięzienia i skazania w Pradze V. Havla¹⁷. Podobna inicjatywa studentów Uniwersytetu Warszawskiego zakończyła się wystąpieniem radcy politycznego ambasady Czechosłowacji, który stwierdził, iż: „gardzi polską opinią publiczną”¹⁸.

24 marca 1989 r. pod konsulatem Czechosłowacji w Katowicach odbyła się kolejna pikietą, w której uczestniczyło pięciu uczestników wspomnianej katowickiej głódówki: Jan Tomaszewicz, Robert Gołaś, Marek Bońkowski, Robert Kazimierzczak i Tomasz Czernik. Rozwinęli oni transparent z żądaniem uwolnienia V. Havla oraz skandowali hasła: „Uwolnić Vaclava Havla”, „Solidarność polsko-czeska”, „Polacy z Czechami – Czesi z Polakami”. Po krótkim czasie akcja ta została zlikwidowana na skutek interwencji funkcjonariuszy MO. Podobny los spotkał drugą pikietę, która miała miejsce na ul. Stawowej, w okolicach dworca głównego PKP w Katowicach. Tam podobnie skandowano: „Vaclav Havel”, „Miloš Jakeš musi odejść”. Do drugiej pikiety w tym samym miejscu doszło w dniu następnym, tj. 25 marca 1989 r., kiedy to uczestnikom tej akcji udało się rozwinąć transparent z napisem „Protest głodowy o uwolnienie Vaclava Havla – manifestacja”. Szybko jednak zostali oni zatrzymani przez milicję. W następnych dniach poważnie wzmocniono dotychczasową ochronę konsulatu czechosłowackiego w Katowicach do około 50 funkcjonariuszy milicji¹⁹. 27 marca 1989 r., także w Katowicach, rozpoczęła się kolejna głódówka dziesięciu osób domagających się uwolnienia m.in. V. Havla, Stanislava Devaty’ego oraz pozostałych więźniów politycznych w Czechosłowacji. Protest ten był kontynuacją tygodniowej głódówki rozpoczętej 20 marca 1989 r. przez członków PPS i Ruch „Wolność i Pokój”²⁰.

5 kwietnia 1989 r. podczas wieczoru czeskiego zorganizowanego w Krakowie przez Akcję Studencką Ruchu „Wolność i Pokój” rozdano, a następnie zaadresowane wysłano, 100 kart pocztowych z życzeniami dla V. Havla i 100 z protestem wobec faktu jego zatrzymania do premiera CSRS²¹. Natomiast 11 kwietnia 1989 r. SPCz wystosowała list adresowany do Komitetu Noblowskiego w Oslo, zgłaszający kandydaturę V. Havla do pokojowej Nagrody Nobla²².

Powracając do sytuacji wewnętrznej w samej Czechosłowacji, należy stwierdzić, iż o ile władze czechosłowackie w swych relacjach z dystrydentami i ludźmi opozycji politycznej wybierały zazwyczaj bardzo

¹⁷ *Hnutí za občanskou...*, s. 97; P. Bielawski, R. Lazarowicz, *op. cit.*, s. 108; „Biuletyn Informacyjny SPCz”, 1989, nr 14, s. 3.

¹⁸ „Biuletyn Informacyjny SPCz”, 1989, nr 14, s. 3–4.

¹⁹ P. Bielawski, R. Lazarowicz, *op. cit.*, s. 108–109.

²⁰ *Ibidem*, s. 111; „Biuletyn Informacyjny SPCz”, 1989, nr 14, s. 4–5.

²¹ „Biuletyn Informacyjny SPCz”, 1989, nr 14, s. 20–21.

²² *Ibidem*, s. 13.

ostrzy kurs, o tyle w sprawach ekonomicznych były o wiele bardziej otwarte na dyskusje, a czasem nawet gotowe do samokrytyki. 4 kwietnia 1989 r. premier Ladislav Adamec podczas spotkania z kierownikami praskich zakładów stwierdził jednoznacznie: *Żyjemy ponad miarę, poziom naszego życia nie odpowiada rezultatom i wynikom naszej ekonomiki, nie unikniemy niektórych niepopularnych posunięć*²³.

Słowa te były nie tylko przyznaniem się członka ścisłego kierownictwa czechosłowackiego do prowadzenia nieracjonalnej polityki ekonomicznej państwa, ale i zapowiedzią przysłowiowego zaciskania pasa. To zaś społeczeństwo Czechosłowacji mogło zaakceptować tylko w zamian za autentyczną wolę przeprowadzenia szeroko zakrojonych reform społeczno-państwowych. To na razie się nie zapowiadało. Szczególnie, że władze nie reagowały ani na demonstracje uliczne, ani na petycje kierowane do nich przez obywateli Czechosłowacji.

Jedną z najważniejszych takich odezw spośród kierowanych w tym czasie pod adresem władz była tzw. „Petycja obywateli Czechosłowacji w sprawie wydarzeń 15–21 stycznia 1989 r.”. Do końca kwietnia podpisało ją kilka tysięcy osób²⁴. W podobnej tonacji, tzn. żądając uwolnienia więźniów politycznych, wolności zgromadzeń i zrzeszeń, zniesienia cenzury, utrzymana była deklaracja Karty’77 pt. „Kilka zdań” (czerwiec 1989 r.), nasuwająca skojarzenia ze słynnym manifestem „2000 słów” z czerwca 1968 r.²⁵ Deklarację tę do listopada 1989 r. podpisał kilkadziesiąt osób.

Tymczasem w sąsiedniej Polsce, 17 kwietnia 1989 r., Sąd Wojewódzki w Warszawie, realizując ustalenia Okrągłego Stołu, zarejestrował NSZZ „Solidarność”. Zaznaczono niedopuszczalność zrzeszania się w związku pracowników administracji publicznej oraz osób zatrudnionych w resortach podległych MSW i Ministerstwu Obrony Narodowej (MON)²⁶. Tegoż samego 17 kwietnia 1989 r. miało miejsce bardzo ciekawe wydarzenie medialne, tym razem na nieodległych Węgrzech. Otóż w dniu tym telewizja węgierska wyemitowała część pierwszą wywiadu z Alexandrem Dubčekiem, z człowiekiem otoczonym już w całej Europie legendą Praskiej Wiosny, prześladowanym przez całe lata przez reżim G. Husáka, występującym bez mała jako

²³ F. Čapka, *Dějiny zemí Koruny České v datech*, Praha 1999, s. 819.

²⁴ Ł. Kamiński, *Sametová revoluce*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej”, 2004, nr 4, s. 79.

²⁵ Manifest polityczny autorstwa Ludvika Vaculika, który ukazał się na łamach wielu pism centralnych w czerwcu 1968 r., podpisany przez wielu zarówno robotników, jak i intelektualistów. Zawierał bardzo krytyczną ocenę polityki KPCz w ciągu dwudziestolecia 1948–1968.

²⁶ P. Bielawski, R. Lazarowicz, *op. cit.*, s. 132.

wróg publiczny władzy komunistycznej w okresie tzw. normalizacji²⁷. Na dzień 26 kwietnia 1989 r. telewizja zapowiedziała emisję części drugiej wywiadu. Na te działania węgierskiej telewizji bardzo nerwowo zareagowała prasa czechosłowacka, m.in. artykułem w centralnym dzienniku partyjnym „Rudè Právo” pt.: „Kłamał wtedy, kłamie teraz”²⁸. Te posunięcia programowe węgierskiej telewizji państwowej jednoznacznie ukazują pękającą zwartość ideologiczną krajów bloku komunistycznego, które wychodząc naprzeciw oczekiwaniom społecznym, nie wahają się z prezentacją treści wprost prowokacyjnych dla innych członków wspólnoty socjalistycznej.

21 kwietnia 1989 r., mimo posiadania ważnych paszportów, czterej czechosłowaccy działacze niezależni zostali usunięci z pociągu jadącego do Warszawy i zawróceni do Pragi. Mieli oni wziąć udział w międzynarodowych obradach Komitetów Helsińskich w Warszawie²⁹. Do obrad w Warszawie Międzynarodowej Helsińskiej Federacji Praw Człowieka doszło z inicjatywy Komitetu Helsińskiego w Polsce. Podczas obrad (początek 22 kwietnia 1989 r.), odbywających się na Uniwersytecie Warszawskim, przewodniczący organizacji, ks. Karl von Schwarzenberg, zdecydowanie potępił reżim Nicolae Ceaușescu w związku z powszechnym łamaniem praw człowieka w Rumunii³⁰.

27 kwietnia 1989 r. na terenie miasteczka akademickiego w Opolu odbył się wiec, w którym uczestniczyło kilkaset osób. Wiecujący domagali się uwolnienia więźniów politycznych w Czechosłowacji, w tym przede wszystkim V. Havla. Po zakończonym wiecu jego uczestnicy tłumnie udali się do centrum miasta³¹. Zadość postulatów demonstrujących stało się 17 maja 1989 r., kiedy to po odbyciu połowy kary zwolniono z więzienia V. Havla, przebywającego tam od 16 stycznia 1989 r. V. Havel od razu zaapelował o kontynuowanie działań na rzecz uwolnienia pozostałych więźniów politycznych³².

Z kolei latem (od 21 lipca) w Pradze przebywała grupa polskich parlamentarzystów, którzy znaleźli się w sejmie i senacie w wyniku czerwcowych wyborów (4 czerwca), a związani byli z kołami solidarnościowymi. Polacy, m.in. Adam Michnik i Zbigniew Bujak, spotkali się z członkami czechosłowackiej Karty'77, nakłaniając ich do dalszego oporu i wytrwania. Miesiąc później w polskim Cieszynie, w związku z przypadającą 21. rocznicą wkroczenia do Czechosłowacji wojsk

²⁷ Szerzej w: A. Dubček, *Nadzieja umrze ostatnia*, Warszawa 1995.

²⁸ *Chronologie zániku kmunistického režimu v Československu 1985–1990*, red. J. Suk, Praha 1999, s. 62.

²⁹ P. Bielawski, R. Lazarowicz, *op. cit.*, s. 137.

³⁰ *Ibidem*, s. 138.

³¹ *Ibidem*, s. 143.

³² *Ibidem*, s. 168.

Układu Warszawskiego w celu zdławienia Praskiej Wiosny, odbyła się pokojowa manifestacja z udziałem Jacka Kuronia, Karola Modzelewskiego i innych kluczowych dla polskiego ruchu opozycyjnego osób, gdzie Polacy po raz kolejny mogli wyrazić swoje poparcie dla walczących z systemem komunistycznym Czechów i Słowaków³³.

W pierwszych dniach listopada we Wrocławiu zorganizowano z kolei Festiwal Niezależnej Kultury Czechosłowackiej. Warto zwłaszcza zauważyć, iż na Festiwal odbywający się we Wrocławiu przyjechało zarówno wielu Czechów i Słowaków z kraju, jak i ze środowisk emigracyjnych. Kiedy zaś jesienią opozycja czechosłowacka ponownie wyszła na ulice, tym razem aktywizując w samej Pradze nawet kilkaset tysięcy obywateli (w szczytowym okresie), podczas wydarzeń tych, które do historii przeszły pod mianem Aksamitnej Rewolucji, nie zabrakło licznych działaczy solidarnościowych z Polski.

Priorytetowo „Solidarność” traktowała również Związek Radziecki. Działacze związkowi skoncentrowali swoją uwagę przede wszystkim na radzieckiej Ukrainie. W 1989 r. w tej republice eksplodował, wzorujący się na polskiej „Solidarności”, Narodowy Ruch Ukrainy na Rzecz Przebudowy (NRU). Zyskujący sobie już latem 1989 r. ogromną ilość sympatyków wśród wszystkich narodowości zamieszkujących radziecką Ukrainę stał się motorem postępującej demokratyzacji i desowietyzacji nad Dnieprem. We wrześniu odbył się w Kijowie zjazd NRU z udziałem wielu zaproszonych gości, w tym działaczy „Solidarności” z Polski.

Z kolei w dniach 8–10 września 1989 r. miał miejsce pierwszy ogólnokrajowy zjazd NRU. W zjeździe uczestniczył ponad tysiąc delegatów, przede wszystkim z zachodniej i centralnej Ukrainy. Co niezwykle ważne, Ukraińcy stanowili tylko 85% uczestników zjazdu. Pozostałe 15% uczestników byli to reprezentanci pozostałych narodów zamieszkujących Ukrainę. W oficjalnych dokumentach zjazdowych potępiono wszelkie formy antysemityzmu, wsparto ruch Tatarów krymskich odradzający się na terenie Krymu i wyciągnięto rękę ku Rosjanom zamieszkującym republikę, wychodząc z przekonania, iż nie da się budować na Ukrainie czegokolwiek bez tej bardzo licznej grupy narodowej³⁴.

NRU od samego początku, pomimo iż w swojej nazwie odwoływał się do przymiotnika narodowy, absolutnie odcinał się od jakichkolwiek form nacjonalizmu. Zrzeszał po prostu tych wszystkich, którym zależało na uzyskaniu większej suwerenności przez Ukrainę. Poważnie przypominał on polski ruch „Solidarności”. Choć tamta rodziła się jako

³³ A. Kobus, *Niezależne...*, s. 157–160.

³⁴ *Nowitnja istorija Ukrainy (1900–2000)*, Kyjiv 2002, s. 544.

ruch *stricte* robotniczy, to szybko przekształciła się w organizację zrzeszającą wszystkie grupy zawodowe i społeczne. Podobnie rzecz się miała z NRU, który w swoich szeregach rychło zgromadził przedstawicieli różnych narodowości – przy zachowaniu jednak ukraińskiej większości i różnych profesji. Podobieństwa do polskiego ruchu odnosiły się także do warstwy zewnętrznej. Zdarzało się mianowicie, iż nazwa NRU pisana była polską solidarycą, np. w wydawanym przez lwowskie struktury ruchu piśmie „Wicze”³⁵.

Od lata 1989 r. NRU zaczął docierać ze swoim programem także do polskiego odbiorcy, mianowicie za sprawą wydawanego od niedawna w sposób legalny w PRL opozycyjnego dziennika. Była nim „Gazeta Wyborcza”. Pismo to bardzo dużo pisało o Ukrainie, niejednokrotnie narażając się w ten sposób na ingerencje działającej w tym czasie jeszcze cenzury. W numerze z 10 lipca 1989 r. „Gazeta Wyborcza” pod znamienym tytułem: „Chcemy być niezawisłym państwem” opublikowała wywiad z działaczem NRU Bohdanem Horyniem, w którym to tekście ukraiński opozycjonista wypowiadał się w sposób następujący: *Mamy wszelkie podstawy, żeby być suwerennym, normalnym państwem jak wszystkie kraje Europy...*³⁶. W dalszej części tekstu doszło do wspomnianej interwencji cenzury, natomiast kolejne zdania wypowiedzi B. Horynia przedstawione zostały już w całości. Zadeklarował on m.in.: *Przykład „Solidarności” jest dla nas bardzo cenny. Z waszego wyborczego zwycięstwa cieszyło się mnóstwo ludzi*³⁷. Poza tym B. Horyń wypowiadał się szeroko o demokratycznym, tolerancyjnym charakterze NRU, zwracając uwagę, iż jego celem jest skupienie wokół siebie wszystkich mieszkańców Ukrainy, bez względu na ich przynależność narodową. Te słowa B. Horynia dla polskiego czytelnika były szczególnie ważne, gdyż nie ulega wątpliwości, iż wielu Polaków obawiało się odrodzenia ukraińskiego nacjonalizmu, który już niejednokrotnie w historii XX w. w Europie Wschodniej przynosił tragiczne rezultaty. W wypowiedzi B. Horynia należy również dostrzec ewolucję poglądów kierownictwa NRU latem 1989 r., które do swojego programu zaczęło również włączać kwestię odrębności państwowej Ukrainy, o czym jeszcze w 1988 r. i pierwszych miesiącach 1989 r. nie było mowy.

Kilka tygodni później w tej samej gazecie, w jej numerze 79. z 28 sierpnia 1989 r., ukazał się kolejny obszerny materiał poświęcony NRU. Również w tym wypadku redakcja „Gazety Wyborczej” poświę-

³⁵ *Informacyjne powidomlennia*, „Wicze”, 1989, nr 1, s. 1.

³⁶ *Chcemy być niezawisłym państwem*, „Gazeta Wyborcza”, 10 VII 1989, nr 45, s.6.

³⁷ *Ibidem*.

ciła sporo miejsca na swoich łamach w celu zaprezentowania bogatego tekstu odnośnie do tej wielkiej, ukraińskiej inicjatywy społecznej³⁸.

Rok 1989 na Ukrainie to nie tylko eksplozja wielkiego ruchu narodowego, ale także okres niezwykle bujnego rozwoju ukraińskiego ruchu drugoobiegowego. W powstających pismach podziemnych niezadługo obecne były również polskie akcenty. Np. w lwowskim piśmie „Postup” (Postęp), w jego październikowym, 13. numerze, ukazał się obszerny wywiad z Bogdanem Borusewiczem. Pytany przez dziennikarzystę B. Borusewicz szeroko opowiadał o początkach polskiej opozycji politycznej, m.in. o powstaniu i działalności KOR-u. Opisywał również powstanie w Polsce pierwszych, niezależnych pism drugoobiegowych, np. „Robotnika”. W dalszej części wywiadu B. Borusewicz odniósł się do powstania „Solidarności” i jej roli w latach 80-tych. W wypowiedzi B. Borusewicza dla ukraińskiego pisma drugoobiegowego nie mogło również zabraknąć odniesień do sytuacji w Polsce w ostatnich miesiącach. Mówił on o niedawnych wyborach do parlamentu, w których wielki sukces odniosła „Solidarność” i o olbrzymiej odpowiedzialności, jaka spoczywa na powstałym niedawno rządzie T. Mazowieckiego. Dla czytelnika ukraińskiego, niewątpliwie również świadomego konieczności przeprowadzenia na Ukrainie stosownych reform ekonomicznych, bardzo ważne były słowa B. Borusewicza o olbrzymim wysiłku, jaki czeka społeczeństwo polskie w związku z przeprowadzanymi głębokimi reformami gospodarczymi. Słowa tym bardziej ważne, iż w zasadzie żadna opozycja przejmująca władzę na fali euforii z osiągniętego sukcesu nie informuje, jak wielkie będą jeszcze koszty jej dalszych kroków. Nie uczyniła tego polska opozycja w czerwcu 1989 r., natomiast miała jeszcze czas na przygotowanie się do takiej wielkiej debaty o kosztach społecznych poważniejszych reform w kraju opozycja ukraińska.

Wsparcie działaczy opozycyjnych z Czechosłowacji, czy radzieckiej Ukrainy nie oznaczało, że „Solidarność” bagatelizowała niezależne ruchy społeczne z innych krajów bloku wschodniego. Wspólne przedsięwzięcia podejmowano z Węgrami, Litwinami czy obywatelami Niemiec Wschodnich³⁹. Generalnie należy stwierdzić, iż w tym przełomowym 1989 r. działacze „Solidarności” i organizacji wywodzących się z tego wielkiego, związkowego nurtu, podejmowali wszechstronne i wielopłaszczyznowe działania, gdziekolwiek zaistniała taka możliwość, na rzecz szybszej erozji systemu i przyspieszenia procesu demokracji dotychczasowych demoludów.

³⁸ *Narodowy Ruch Ukrainy*, „Gazeta Wyborcza”, 28 VIII 1989, nr 79, s. 6.

³⁹ Szerzej patrz: A. Kobus, *My i Oni...*

Abstract

“Solidarity” in the face of political transformations in Eastern Bloc states in 1989

The article is devoted to the part the Polish Solidarity Movement played in the Eastern Bloc neighborhood during the disintegration of the communist regime in the autumn of 1989. First of all, it presents the contacts between the Polish dissidents and the Czech and Slovak ones during the so called Velvet Revolution. It also outlines the impact of the Polish Solidarity on the transformation in the Soviet Ukraine in 1989. Furthermore, the article indicates how absolutely complex and sophisticated the political transformation that took place in Eastern Europe in the late 80s of the 20th century was.

Keywords: Solidarność, Eastern Europe, Velvet Revolution, the disintegration of the communist regime

Słowa kluczowe: Solidarność, Europa Środkowo-Wschodnia, Ak-samitna Rewolucja, rozpad systemu komunistycznego

Bibliografia

- „Biuletyn Informacyjny SPCZ”, 1989, nr 13.
„Biuletyn Informacyjny SPCZ”, 1989, nr 14.
„Zpravodaj Čs. Helsinského výboru”, 1989, nr 1.
Bielawski P., Lazarowicz R., *Dziwny rok 1989*, Warszawa bdw.
Čapka F., *Dějiny země Koruny České v datech*, Praha 1999.
Chcemy być niezawistym państwem, „Gazeta Wyborcza”, 10 VII 1989, nr 45.
Chronologie zániku kmunistického režimu v Československu 1985–1990, red. J. Suk, Praha 1999.
Dubček A., *Nadzieja umrze ostatnia*, Warszawa 1995.
Eisler J., *Zarys dziejów politycznych Polski 1944–1989*, Warszawa 1992.
Gluza Z., *Koniec systemu. Polska, Węgry, NRD, Czechosłowacja, Rumunia, Bułgaria*, Warszawa 2014.
Hnutí za občanskou svobodu. 1988–1989, Dokumenty, red. R. Hlušíčková, B. Čísařovska, Praha 1994.
Informacijne powidomlennia, „Wicze”, 1989, nr 1.
Kamiński Ł., *Sametová revoluce*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej”, 2004, nr 4.

Kobus A., *My i Oni. Opozycja polityczna w PRL wobec analogicznych ugrupowań demokratycznych w Europie Środkowo-Wschodniej w latach 80. XX wieku. Kontakty, współpraca, podobieństwa*, Łódź 2012.

Kobus A., *Niezależne kontakty polsko-czechosłowackie w schyłkowej dekadzie porządku jałtańskiego (1980–1989)*, Piotrków Trybunalski 2008.

Narodowy Ruch Ukrainy, „Gazeta Wyborcza”, 28 VIII 1989, nr 79.

Nowitnja istorija Ukrainy (1900–2000), Kyjiw 2002.

Paczkowski A., *Pół wieku dziejów Polski*, Warszawa 2005.

Rok 1989. Nowy początek dla państw Europy Środkowo-Wschodniej, red. E. Czop, K. Stukus, D. Haníka, Rzeszów 2016.

Tajne dokumenty, Państwo-Kościół 1980–1989, Londyn 1993.